

TRWA TOURNEE ROSYJSKICH TU-160 PO AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Dwa rosyjskie bombowce strategiczne Tu-160 o zmiennej geometrii skrzydeł kontynuują swoje tournée po Ameryce Południowej i Karaibach. Po bezpośrednim przelocie z Rosji do Wenezueli wzięły udział w lotach nad Morzem Karaibskim i zatrzymały się na kilka dni w Nikaragui.

W drodze z rosyjskiej bazy Engels do Maiguétia w Wenezueli bombowce przebyły ponad 10 tysięcy kilometrów. Nieprzerwany lot trwał 13 godzin, a jego celem było między innymi sprawdzenie gotowości załóg.

Po kilkudniowym wypoczynku, lotnicy 31 października kontynuowali swoją podróż po Ameryce Południowej. Oba samoloty poleciały do Nikaragui, dokonując w tym czasie 3 godzinnego przelotu, pokonując nad akwenem Morza Karaibskiego odległość ponad 2500 km. Po kilku dniach przerwy samoloty Tu-160 mają zgodnie z planem "przeprowadzić kilka lotów patrolowych w regionie".

Jak podało ministerstwo obrony Rosji, jest to nie tylko podróż kurtuazyjna, ale też element trwających w ostatnim czasie testów gotowości lotnictwa strategicznego. Poprzednia tego typu "wizyta" miała miejsce w 2008 roku.